

Na zdjęciu: kutry torpedowe w akcji. CAF — fot. Uklejewski

# Demonstracje młodzieży w Algierze

## Przybywają pierwsi uczestnicy konferencji afro-azjatyckiej

ALGIER, KAIR, PARYŻ, LONDYN (PAP). We wtorek wieczorem odbyła się w Algierze masowa demonstracja młodzieży. Wśród w Algierze i w innych miastach panował względny spokój. Sytuacja nie jest całkowicie wyjaśniona. Nadal brak oficjalnych informacji na temat losów obalonego prezydenta Ben Belli. Nie ujawniono także pełnego składu rządzącej rady rewolucyjnej. Znać są nazwiska kilku dalszych ministrów nowego rządu. Ważą się losy konferencji afrykańsko-azjatyckiej. Wydarzenia algierskie budzą w dalszym ciągu wielkie zainteresowanie na całym świecie.

Władze algierskie skłoniły zagraniczne pisma do wyrażenia sympatii do nowego rządu. Wśród podróżnych znajdowali się liczni dziennikarze. Specjalny wysłannik rady rewolucyjnej Ahmed Ben Jahia opuścił w środę Algierze po powrocie do Moskwy po przeprowadzeniu rozmów z przywódcami radzieckimi. Rząd Konga (Brazzaville) postanowił wysłać do Algieru misję informacyjną. Algierski korespondent amerykańskiej agencji UPI twierdzi, że prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Naser, odwiedził oficjalnie Algierze, która miała złożyć w Algierze po konferencji afrykańsko-azjatyckiej.

Władze algierskie skłoniły zagraniczne pisma do wyrażenia sympatii do nowego rządu. Wśród podróżnych znajdowali się liczni dziennikarze. Specjalny wysłannik rady rewolucyjnej Ahmed Ben Jahia opuścił w środę Algierze po powrocie do Moskwy po przeprowadzeniu rozmów z przywódcami radzieckimi. Rząd Konga (Brazzaville) postanowił wysłać do Algieru misję informacyjną. Algierski korespondent amerykańskiej agencji UPI twierdzi, że prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Naser, odwiedził oficjalnie Algierze, która miała złożyć w Algierze po konferencji afrykańsko-azjatyckiej.

Wczelnicy w niej przede wszystkim młodzież. Demonstranci wznosili okrzyki „Nicozysje Ben Bella”, „Uwolnić Ben Bella”. Interweniowała żandarmeria, która podziwiono popielesnie kilkanaście ciężarówek. Żandarmi użyli pałek i gazów łzawiących. Kilku demonstrantów doznało obrażeń.

Władze algierskie skłoniły zagraniczne pisma do wyrażenia sympatii do nowego rządu. Wśród podróżnych znajdowali się liczni dziennikarze. Specjalny wysłannik rady rewolucyjnej Ahmed Ben Jahia opuścił w środę Algierze po powrocie do Moskwy po przeprowadzeniu rozmów z przywódcami radzieckimi. Rząd Konga (Brazzaville) postanowił wysłać do Algieru misję informacyjną. Algierski korespondent amerykańskiej agencji UPI twierdzi, że prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Naser, odwiedził oficjalnie Algierze, która miała złożyć w Algierze po konferencji afrykańsko-azjatyckiej.

Władze algierskie skłoniły zagraniczne pisma do wyrażenia sympatii do nowego rządu. Wśród podróżnych znajdowali się liczni dziennikarze. Specjalny wysłannik rady rewolucyjnej Ahmed Ben Jahia opuścił w środę Algierze po powrocie do Moskwy po przeprowadzeniu rozmów z przywódcami radzieckimi. Rząd Konga (Brazzaville) postanowił wysłać do Algieru misję informacyjną. Algierski korespondent amerykańskiej agencji UPI twierdzi, że prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Naser, odwiedził oficjalnie Algierze, która miała złożyć w Algierze po konferencji afrykańsko-azjatyckiej.

Według informacji algierskiej dziennika „Al Ahran” pułkownik Bumedit, poza stanowiskiem przewodniczącego rady rewolucyjnej, ma piastować w nowym rządzie algierskim tektę ministra obrony. Dziennik wymienia nazwiska czterech ministrów: Butefliki — sprawy zagraniczne; Medghari — sprawy wewnętrzne; pułkownik Soliman — informacja; Szerif Belkacem — oświata i orientacja narodowa. Na razie — pismo „Al Ahran” — nie przewiduje się rozszerzenia składu rządu.

Według informacji algierskiej dziennika „Al Ahran” pułkownik Bumedit, poza stanowiskiem przewodniczącego rady rewolucyjnej, ma piastować w nowym rządzie algierskim tektę ministra obrony. Dziennik wymienia nazwiska czterech ministrów: Butefliki — sprawy zagraniczne; Medghari — sprawy wewnętrzne; pułkownik Soliman — informacja; Szerif Belkacem — oświata i orientacja narodowa. Na razie — pismo „Al Ahran” — nie przewiduje się rozszerzenia składu rządu.

Według informacji algierskiej dziennika „Al Ahran” pułkownik Bumedit, poza stanowiskiem przewodniczącego rady rewolucyjnej, ma piastować w nowym rządzie algierskim tektę ministra obrony. Dziennik wymienia nazwiska czterech ministrów: Butefliki — sprawy zagraniczne; Medghari — sprawy wewnętrzne; pułkownik Soliman — informacja; Szerif Belkacem — oświata i orientacja narodowa. Na razie — pismo „Al Ahran” — nie przewiduje się rozszerzenia składu rządu.

Nadchodzą dalsze telegramy i depesze w obronie Ben Belli. Pismo także nadesłał były minister spraw zagranicznych Maroka, sekretarz generalny marokańskiej partii socjalistycznej — demokratycznej, Ahmed Gedira.

Nadchodzą dalsze telegramy i depesze w obronie Ben Belli. Pismo także nadesłał były minister spraw zagranicznych Maroka, sekretarz generalny marokańskiej partii socjalistycznej — demokratycznej, Ahmed Gedira.

Nadchodzą dalsze telegramy i depesze w obronie Ben Belli. Pismo także nadesłał były minister spraw zagranicznych Maroka, sekretarz generalny marokańskiej partii socjalistycznej — demokratycznej, Ahmed Gedira.

## Polsko-indyjskie rozmowy żeglugowe

WARSAWA (PAP). W dniach od 20 do 23 bm. przebywała w Warszawie siedmioosobowa indyjska delegacja żeglugowa, której przewodniczył podsekretarz stanu Nagendra Singh. Delegacja, w której skład wchodził przedstawiciel indyjskich towarzystw armatorskich, przeprowadziła rozmowy z delegacją Polskiej Linii Oceanicznych z udziałem naczelnego dyrektora Hermanna Burau. W toku rozmowy omówiono dotychczasową współpracę oraz określono formy i udział stron w przewozie ładunków w obrocie towarowym polsko-indyjskim. Rozmowy były konstruktywne i przebiegały w przyjacielskiej atmosferze. Delegacja Indyjska przeprowadziła także rozmowy z przedstawicielami polskiego handlu zagranicznego. Nagendra Singh złożył wizytę wiceministrowi żeglugi, Jerzemu Szopie.

## PKiN w przeddzień 10-lecia

WARSAWA (PAP). — Warszawski Pałac Kultury i Nauki, najwyższy i największy budynek w kraju przygotowuje się do 10 rocznicy swych urodzin. Jubileusz przypada 22 lipca. Od początku otwarcia pałacu odbyło się tam ponad 70 tys. imprez artystycznych, a zatem średnio 20 koncertów lub przedstawiń dziennie. Wzięło w nich udział ok. 52 mln widzów. Pałac Kultury to spore miasto, z własną gospodarką i planami rozwojowymi. W minionych latach kasy pałacu wykazywały ponad 370 mln zł czystego dochodu. Za własne pieniądze remontuje się wnętrza, rozbudowuje i adaptuje sale, utrzymuje we wzorowym porządku 3312 pomieszczeń. Corocznie także miasto otrzymuje spory zastrzyk finansowy z pałacu.

## Proces Lundahla odroczony

SZTOKHOLM (PAP). — Sztokholmski sąd grodzki postanowił odroczyć o miesiąc proces B. Lundahla — szefa tajnej organizacji na zistowskiej, która przygotowywała spisek antyrządowy w Szwecji. Wiadomość tę podał w środę dziennik „Stockholms-Tidningen”.

# Do widzenia szkoło!

WARSZAWA (PAP). W czwartek — uroczyste pożegnanie szkoły i rozdanie świadectw. Po pracowitym roku i emocjach egzaminacyjnych rozpoczyna się wycożkiwane wakacje dla ok. 7,5 mln dzieci i młodzieży oraz ok. 300 tys. nauczycieli. Dla niektórych będzie to ostateczne pożegnanie ze szkołą, początek dorosłego życia. Szkoły średnie wszystkich typów opuści w br. ok. 342 tys. absolwentów, w tym 130 tys. ze świadectwem dojrzałości, wydanym przez licea i technika. Większość z nich zwróci się do szkół podstawowych i technicznych, gdzie za tydzień przedchodzą kolejną maturę próbą — egzamin wstępny na wyższe uczelnie. W br. zasadnicze szkoły zawodowe ukończy rekordowa liczba młodzieży — blisko 170 tys., a szkoły przysposobienia rolniczego — ok. 38 tys. Dyplom ukończenia liceów i techników dla pracujących otrzyma ponad 40 tys. absolwentów. Szczególnie uroczysto będzie ostatni dzień roku szkolnego dla ok. 650 tys. absolwentów

szkół podstawowych, ostatecznego rocznika kończącego 7-letkę. Większość składa egzamin wstępny do szkół średnich, w których przygotowano dla nich ok. 570 tys. miejsc. Rok szkolny 1964/65 obfitował w doniosłe wydarzenia. Wystarczy wspomnieć o nowym regulaminie egzaminów dojrzałości, ustaleniu zasad przejścia szkoły podstawowej na 8-letnią, opracowaniu koncepcji nowego liceum ogólnokształcącego i pracach nad reformą szkolnictwa zawodowego. Nauczyciele po całorocznym wysiłku i wyczerpaniu zasłużyli na wypoczynek. Dla wielu z nich wakacje będą jednak pracowite. W sesjach wakacyjnych studiów rocznych weźmie udział ponad 40 tys. nauczycieli, a w organizowanych w lipcu i sierpniu kursach do skonalenia zawodowego — ok. 2,5 tys. 1 września br. do przedszkoli i szkół przyjdzie ok. 8,4 mln dzieci i młodzieży, tj. o 226 tys. więcej niż w r. 1964/65. W nowym roku zmniejszy się jedynie liczba pierwszoklasistów. Dzieci temu, mimo przedłużenia obowiązku szkolnego do 8 lat, ogólna liczba uczniów szkół podstawowych wzrośnie tylko nieznacznie. Umożliwi to pewną poprawę warunków lokalowych i kadrowych tych szkół.

## Posel Drobner marszałkiem seniorem

WARSZAWA (PAP). — Rada Państwa powołała posła Bolesława Drobnera na marszałka seniora, który przewodniczyć będzie na pierwszym posiedzeniu Sejmu do wyboru marszałka Sejmu.

## Posiedzenie centralnej komisji porozumiewawczej partii i stronnictw politycznych

WARSZAWA (PAP). 23 bm. odbyło się posiedzenie centralnej komisji porozumiewawczej partii i stronnictw politycznych. W posiedzeniu, na którym omówiono sprawy związane z otwarciem Sejmu II kadencji, udział wzięli: Z ramienia KC PZPR — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ryszard Strzelecki i Józef Tejchma; Z ramienia NK ZSL — Czesław Wycech, Bolesław Podeworny, Kazimierz Banach i Ludomir Stasiak; Z ramienia CK SD — Stanisław Kulczyński, Jan Karol Wende, Eugenia Krassowska, Włodzimierz Lechowicz i Stanisław Ochab.

## Oświadczenie A. Kosygina

## Rząd ZSRR nie jest upoważniony do rokowań w sprawie Wietnamu

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin, oświadczył, że nikt nie upoważnia Związku Radzieckiego do prowadzenia rokowań w sprawie Wietnamu i że rząd radziecki nie zamierza rokowań takich prowadzić. A. Kosygin złożył to oświadczenie w odpowiedzi na demarchę ambasadorów trzech państw — W. Brytanii, Ghany i Nigerii — którzy w środę zwrócili się do rządu ZSRR z prośbą o przyjęcie misji sześciu rządów Anglii, Ghany, Nigerii oraz Trynidad-Tobago w sprawie Wietnamu. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR oznajmił, że zdaniem rządu radzieckiego w sprawie tej należało zwrócić się do rządu kraju, który jest ofiarą agresji — do rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu, jak również do narodowego frontu wyzwolenia Wietnamu południowego, reprezentującego naród południowowietnamski, wobec którego Stany Zjednoczone podjęły zbrojną interwencję i ingerują w jego wewnętrzne sprawy. Byłoby także rzeczą logiczną, gdyby kraje wykorzystywały swój wpływ i zażądały od rządu USA niezwłocznej zaprzestania interwencji zbrojnej i wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu południowego oraz zaprzestania agresywnych działań przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. Stany Zjednoczone — i to wyłącznie one — ponoszą odpowiedzialność za tę agresję, za stworzenie ogniska wojny w tym regionie. Rozumie się samo przez się, że wszelkie rozmowy dotyczące uregulowania sprawy Wietnamu nie mogą się odbyć bez zgody i udziału samych Wietnamczyków — rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu i narodowego frontu „Wyzwolenia Wietnamu południowego. Jeżeli chodzi o Związek Radziecki, to nikt nie upoważniał go do prowadzenia rokowań dotyczących uregulowania sprawy Wietnamu i rząd radziecki nie zamierza rokowań takich prowadzić.

## Spółdzielczość mieszkaniowa rozpoczyna rejestrację kandydatów

WARSZAWA (PAP). — Pierwsza „wystartowała” Warszawa, ale już w najbliższych dniach rejestrować będą kandydatów spółdzielni mieszkaniowej we wszystkich miastach i województwach. Druki wniosków rejestracyjnych są „w drodze”, a tylko one warunkują termin rozpoczęcia zapisów. Nie wykluczone, że — jeśli liczba kandydatów znacznie przewyższy globalne rozmiary budownictwa spółdzielczego na lata 1966—70 — wyniki nie potrzeba korekty planów — oczywiście w „górze”. Nie można już dziś określić liczby osób, które zgłoszą się do spółdzielni po otwarciu zapisów. Ze względu na „wielką niewiadomą”, jaką stanowi młodzież i dzieci (trudno bowiem przewidzieć, ile rodziców otworzy mieszkaniowe księgiżki PKO i ilu młodych ludzi rozpocznie długofalowe oszczędzanie). W każdym razie w grę będą wchodziły bez wątpienia setki tysięcy kandydatów. Przemawia za tym chociażby ewidencja osób, które pragnęły zapisać się do spółdzielni w okresie gdy te ostatnie nie przyjmowały kandydatów. Mianowicie od lutego, do końca maja br. zgłosiło się w całym kraju — nie licząc Warszawy, która nie prowadziła ewidencji — ponad 61,2 tys. osób. Ewidencja spółdzielni dalej ponadto obraz popytu na lokale spółdzielcze w miastach i województwach. Okazuje się, że (znów z wyjątkiem Warszawy) największy popyt jest w Krakowie, gdzie zgłosiło się

# Dziennik Bałtycki

Rok XX nr 148, (6323) Cena 50 gr

## Dziś pierwsze posiedzenie nowego Sejmu

WARSZAWA (PAP). W czwartek o godz. 16 nastąpi otwarcie pierwszego posiedzenia nowo wybranego Sejmu IV kadencji, które zapoczątkuje pracę najwyższego organu przedstawicielskiego na okres czterech lat.

Zgodnie z regulaminem sejmowym i wieloletnią tradycją, pierwsze posiedzenie otworzy marszałek — senator, najstarszy wiekiem poseł na Sejm, po czym posiedzenie złoży ślubowanie. Następnie Izba wybierze Prezydium Sejmu — marszałka Sejmu i dwóch wicemarszałków. Od tej chwili Izba przewodnicząca będzie nowo wybranym marszałkiem.

## Posiedzenie centralnej komisji porozumiewawczej partii i stronnictw politycznych

WARSZAWA (PAP). 23 bm. odbyło się posiedzenie centralnej komisji porozumiewawczej partii i stronnictw politycznych. W posiedzeniu, na którym omówiono sprawy związane z otwarciem Sejmu II kadencji, udział wzięli: Z ramienia KC PZPR — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ryszard Strzelecki i Józef Tejchma; Z ramienia NK ZSL — Czesław Wycech, Bolesław Podeworny, Kazimierz Banach i Ludomir Stasiak; Z ramienia CK SD — Stanisław Kulczyński, Jan Karol Wende, Eugenia Krassowska, Włodzimierz Lechowicz i Stanisław Ochab.

## Z okazji „Dni Morza”

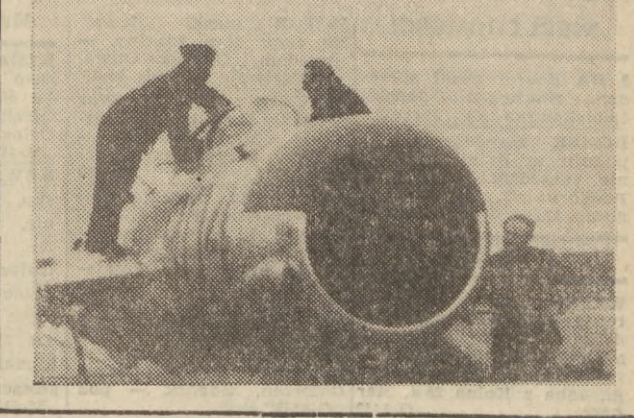
Z okazji pierwszego posiedzenia Izby warto przypomnieć, że spośród 460 posłów I kadencji — 230 po raz pierwszy zasiadają na ławach poselskich. Postawie reprezentują całe społeczeństwo. Są to wybitni działacze polityczni, państwowi i społeczni, ludzie o dużym doświadczeniu osobistym i wiedzy o problemach kraju, znani w swoich środowiskach i cieszący się ogólnym zaufaniem i autorytetem. 233 posłów jest członkami PZPR, 117 reprezentuje ZSL, 39 — SD, Bezpартijnych jest 49, w tym 11 działaczy katolickich.

## Zobowiązania portowców gdańskich

Już kilkadziesiąt zobowiązań zespołowych podjęła załoga portu gdańskiego dla uczczenia 20 rocznicy uruchomienia po wojnie swego portu oraz tegorocznych „Dni Morza”. I tak np. realizując podjęte zobowiązania brzoza K. Pruskiego na II rejonie przeladunkowym załadowała na statek „MASTER” 303 m przestrzennych papierów w ciągu jednej zmiany. W tym samym czasie brzoza Cz. Kity załadowała na statek „MAID” 292 m p. W obu wypadkach brzozy wykonały około 250 prac obowiązkowych norm.

## NA LOTNISKU...

Jak już informowaliśmy, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Jan Pasiński i sekretarz KW Tadeusz Białkowski odwiedzili zgrupowanie lotników, przygotowujących się do niedzielnej defilady powietrznej. Na zdjęciu — sekretarze przy samolocie myśliwskim Mig-19.



## Prez. Tito w Irkucku

MOSKWA (PAP). Przewodniczący z wizytą w Związku Radzieckim prezydent Josip Broz Tito przybył wraz z towarzyszącymi mu osobami ze Swierdłowska do Irkucka.

## Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 24 bm. Zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady. Temperatura od 15 stopni do 22. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie.



„Mazowszem“ do Leningradu

Flagowy statek białej fiolety m/s „Mazowsze“ opuścił wczoraj port gdyński udając się w trzecią kolejną w tym miesiącu podróż do Leningradu. Na pokładzie

Dwa razy w tygodniu odbywać będzie rejsy na trasie Gdynia — Ustka — Swinoujście, w drodze powrotnej z zawinięciem do Kołobrzegu. W każdej niedziele



statku znajdują się 124 osobowa grupa turystów, który odczyta 7-dniowy rejs, w tym 3 dni pobytu w mieście nad Nową 1 lipca br. „Mazowsze“ uda się jeszcze raz do Leningradu, tym razem w rejs przyjaźni organizowany przez Wojewódzki Zarząd TPPR.

natomiast na statku odbywać się będą tradycyjne już daniangi w czasie krótkich rejsów po Zatoce Gdańskiej.

Fot. Z. Kosycarz

Miliard złotych osiągnęła wartość konstrukcji zrealizowanych według dokumentacji BKTm

Ponad 100 jednostek, pływających dziś pod banderą wielu różnych armatorów krajowych i zagranicznych powstało na rysunkach projektantów Biura Konstrukcji Taboru Morskiego w Gdańsku, które obchodzi aktualnie swoje 10-lecie. BKTm powstał z dawnej pracowni mechanicznej Biura Projektów Budownictwa Morskiego. Po 10 latach swej ciekawej działalności stał się — obok CBKO, Biura Konstrukcyjnego Stoczni im. Komuny Paryskiej oraz Biura Projektów i Studiów Taboru Rzeczynego we Wrocławiu — szanowanym w kraju dostawcą dokumentacji technicznej nietypowych, jedno

to różnego typu holowniki, łodolamacze, statki pasażerskie przybrzeżne i zalewowe, pilotówki, motorówki, barki, łodzie ratunkowe, hydrografi, pogłębiarki, pływające elektrownie, statki szkolne, badawcze i rybackie małego tonażu, wreszcie pontony i dok! A więc jednostki, bez których trudno sobie wyobrazić nowoczesną gospodarkę morską. Zanim BKTm zajął się projektowaniem nowych całkiem jednostek, najciekawszej prototypowych, czekał nań mniej atrakcyjne, acz niemniej istotne zadania w zakresie sporządzania dokumentacji wszelkich części, rekonstrukcji i odbudowy eksploatowanego już taboru. I tak w pierwszym okresie istnienia BKTm dostarczał między innymi dokumentację przebudowy i adaptacji statku s/s „Puławski“ na bazę śledziową oraz dokumentacji odbudowy s/s „Sowlewska Litwa“ i jedno go ze statków NRD.

lo się realizacji, a 19 useryjnienia. Ogółem opracowano tutaj 135 projektów. (n)

Demonstracje w Algierze

Do zakończenia ze str. 1. Instytut, który powrócił z Kairu. Podczas pobytu w stolicy ZRA odbył on trzygodzinny rozmowę z prezydentem Naserem, po czym konferował przez dwie godziny z premierem Czou En-lajem. O wyniku spotkania nie opublikowano żadnych komunikatów. Za odbyciem konferencji w przewidzianym terminie opowiadał się CHRL i ZRA. W przemówieniach wygłoszonych we wtorek wieczorem w Kairze premier Czou En-laj i prezydent Naser zapowiedzieli, że dołożą wysiłków, aby konferencja afrykańsko-azjatycka została uwiekowiona sukcesem. Do dramatycznego starcia doszło w Londynie między specjalnymi wysłannikami algierskiej rady rewolucyjnej i przedstawicielami trzynastu krajów afro-azjatyckich wchodzących w skład Commonwealthu. Mimo nalegań wysłanników algierskich kraje te utrzymały swoje stanowisko, wypowiadając się za odczerstwem afrykańsko-azjatyckiej konferencji na szczycie. Delegacje tych krajów nie wezmą udziału w obradach algierskich. Są to następujące kraje: Ghana, Nigeria, Sierra Leone, Gambia, Kenia, Uganda, Tanzania, Malawi, Zambia, Indie, Pakistan, Malajzja i Ceylon. Konferencja afrykańsko-azjatycka na szczycie odbędzie się nawet wtedy, jeżeli przywódcy afro-azjatyckich krajów Commonwealthu nie wezmą w niej udziału — oświadczyli w Londynie dwaj wysłannicy algierskiej rady rewolucyjnej. Wyrazili oni nadzieję, że wymienione kraje zmienia jeszcze swoje stanowisko. Oficjalnie potwierdzono, że na konferencję na szczycie przybędą król Maroka Hasan II, król Jordanii Husajn i król Arabii Saudyjskiej, Fajsal.

Osiński i Gdańsk jeszcze w czołówce kolarskiego Wyścigu Przyjaźni

Po dniu odpoczynku uczestnicy I Wyścigu Przyjaźni Gdańsk — Wilno rozegrali w środę VI etap na trasie Drukienniki — Alytus długości 100 km. Etap ten nie należał do ciekawych i nie przyniósł w zasadzie żadnych zmian w klasyfikacji. Prowadząca w klasyfikacji drużynowej ekipa Dyname (Estonia) uchroniła się na swej pozycji. Znajdujący się na 2 miejscu zespół GDANSKA stracił kilka cennych minut. W klasyfikacji indywidualnej nadal prowadzi Estończyk Wiarawas przed Polakami J. Mikolajczykiem i Orsińskim.

pracy kolarzy polskich drużyn. Walczyli oni między sobą. Na tym skorzystał Estończyk. Jedyny lotny finisz, który był na 79 km w miejscowości Daugai wygrał Litwin Grabauskas, który potem na mecie eta pu w Alytus również był naj

Na trasie z Drukienniki do Alytus zaraz po starcie uciekła 10-osobowa grupa, w której znalazło się dwóch zawodników Dyname Lotwa, a obok nich również dwóch zawodników zespołu młodzieżowego PZKol. Czołówka ta zyskiwała coraz większą przewagę i przyjechała na metę o przeszło 3 minuty przed rywalami. Z 10, która uciekła na 60 km odpadł zawodnik PZKol Majnos. Wbrew zapowiedziom na eta pie tym nie widzieliśmy wspólnie

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA VI ETAPU: 1. Grabauskas (Dynamo Litwa) 2:20,51 (z bonifikatą), 2. Rajala (Dynamo Estonia) — 2:21,25 (z bonifikatą), 3. Paliwoda (PZKol) 2:21,55, 4. Radmann (Dynamo Estonia) — 2:21,55, 5. Sierżant (Olsztyn) — 2:21,58, 6. Przyjemski (B, d-goszcz) 2:21,58.

Gdańszczanki wicemistrziami Polski w tenisie stołowym

W Łodzi odbyły się drużynowe mistrzostwa Polski kobiet w tenisie stołowym. Okręg gdański reprezentowały: D. Andrzejewska, B. Dabrawa, M. Kucharska ze Startu Gdynia oraz B. Kociszewska z Konradów Gdańsk. W eliminacjach nasze reprezentantki wygrały kolejno z Mazowszem 5:0 i z Rzeszowem 5:2. W finale wygrały natomiast z Łodzią II 5:0 i z Poznaniem 5:2; by wreszcie w decydującym o pierwszym miejscu spotkaniu uległy Łodzi I 1:5. Najwięcej punktów dla naszej reprezentacji zdobyły: Andrzejewska 11 i Kucharska 7. Tak więc nasze zawodniczki powtórzyły swój ubiegłoroczny sukces, tym bardziej godny podziwienia, że w br. startowało 14 zespołów. (st)

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 6 ETAPACH: 1. Wiarawas (Dynamo Estonia) 18:33,36, 2. J. Mikolajczyk (Szczecin) 18:33,56, 3. Osiński (Gdańsk) 18:34,39, 4. Ulm (Dynamo Estonia) 18:35,15, 5. Jerez (Zw. zaw. Estonii) 18:35,22, 6. Łopis (Lotwa I) 18:35,38.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 6 ETAPACH: 1. Dynamo Estonia 53:39,04, 2. GDANSK 55:47,23, 3. Białyostok 55:54,44, 4. PZKol 55:55,14, 5. Szczecin 55:55,11, 6. Lotwa I 55:58,10.

Turniej piłkarski w Gdyni

AZS Bałtyk Gdynia organizuje w dniach 25 i 26 bm. na stadionie przy ul. Olimpijskiej w Gdyni-Redwie turniej piłki nożnej o puchar przedchodni Zarz. Gł. Zw. Zaw. Metalowców. W turnieju biorą udział zespoły: Bron Radom, Kabla Kraków, Polonii Gdańsk i Bałtyku Gdynia. A oto program turnieju: 25 bm. o godz. 16 Bron Radom — Polonia, godz. 18 Kabel — Bałtyk. 26 bm. o godz. 16 pokonani z obu piątkowych spotkań, a o godz. 18 zwycięzcy piątkowych spotkań. (st)

I liga piłkarska

W rozegranych wczoraj spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo I ligi uzyskano następujące wyniki: Zawisza — Gwardia W-wa 0:2 (0:1), Śląsk — Stal Rz. 4:2 (2:2), Polonia — Pogoń 0:1 (0:1), Ruch — Szombierki 7:1 (3:1), Legia — ŁKS 3:0 (1:0), Górnik — Odra 2:1 (1:1).

Table with 3 columns: Team, Goals, Points. Includes teams like Górnik, Szombierki, Zagłębie, Legia, Polonia, Gwardia, Ruch, Zawisza, Odra, Pogoń, Śląsk, ŁKS, Stal, Unia.

O wejście do II ligi

W meczu o wejście do II ligi piłkarskiej Bałtyk wygrał w Toruniu z Pomorzaniem 2:0 (1:0).

Przed „Dniem Stoczniowca“

Bieżący tydzień jest w naszych stoczniach bardzo interesujący i zapelniony wieloma ciekawymi imprezami, wizytami i spotkaniami. Większość z nich związana jest z nadchodzącym „Dniem Stoczniowca“.

Prof. dr Stanisław Rydlewski i prof. dr Jerzy Doerfler oraz prof. dr Romuald Cebratowski Dyrektor naczelny stoczni mgr inż. Jerzy Piasecki wreczyli przy tej okazji rektorowi Kopeciemu film o 20-leciu Stoczni Gdańskiej oraz pamiątkowy medal stoczni. Odwiedzając stocznię, rektor Kopecki wreczyli dyrektorowi Piaseckiemu medal XX-lecia Politechniki Gdańskiej.

Obchody te zostały zainaugurowane międzyzakładowymi zawodami stoczniowych straży pożarnych. Wzięły w nich udział zespoły Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, Stoczni Gdańskiej, Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego i Stoczni Północnej. Zwycięzcy straży Stoczni Północnej, drugie miejsce zajęli strażacy Stoczni Gdańskiej.

Dzisiaj, w czwartek, dyrekcja Stoczni Gdańskiej spotka się z ekonomistami i humanistami z sopockiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej, które reprezentować będą m. in. rektorzy prof. dr E. Kaspiowicz i prof. dr L. Bandura. W spotkaniu wezmą także udział przedstawiciele Instytutu Morskiego oraz dr E. Cieślak z Zakładu Historii Pomorza PAN w Gdańsku.

W naszej największej stoczni — Stoczni Gdańskiej — bawili ostatnio nowi goście zagraniczni. 21 czerwca przybyła czterosemnaścioro delegacja dyrektorów stoczni włoskich, dnia poprzedniego wizytowali stocznię ekonomista kubański, zastępcę rektora naczelnego hawajskiego dziennika „El Mondo“ — Alfredo Nunez Pasqual. Ostatnio przebywała w stoczni delegacja Panamy, której przewodniczył Jose Dominador Bazan.

25 czerwca w kinie „Panorama“ odbędzie się uroczysta dekoracja stoczniowców odznaczonych państwowymi oraz Odnaką Zasłużonych dla Ziemi Gdańskiej. Ponadto po raz pierwszy — zgodnie z uchwałą Prezydium Rady Robotniczej i dyrekcji — długoletni pracownicy otrzymają Odnakę Zasłużonego Pracownika Stoczni Gdańskiej. Tego samego dnia w Klubie TPPR odbędzie się spotkanie stoczniowców z założeniami radzieckich statków. (a)

Zgodnie z programem obchodów „Dnia Stoczniowca“, dyrekcja stoczni przyjęła grupę pracowników naukowych Politechniki Gdańskiej, wśród których byli m. in. rektor prof. dr Jerzy Kopecki, prorektorzy

OBRONA ROZPRAW DOKTORSKICH. Dziekan i Rada Wydziału Morskiego w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 8 lipca 1965 roku w sali posiedzeń Senatu w gmachu Wyższej Szkoły Ekonomicznej, ul. Czerwoniej Armii 101 odbędą się: PUBLICZNE ROZPRAWY NAD PRACAMI DOKTORSKIMI: godz. 9.00 — mgra Władysława Gaworeckiego pt. „Koszt biologiczny rozwoju przemysłu spożywczo-żywnościowego na przykładzie województwa gdańskiego“.

PP ŻEGLUGA GDAŃSKA zaprasza na piękne i atrakcyjne pełnomorskie rejsy statkiem „MAZOWSZE“ Z GDYNI PRZEZ USTKĘ DO SWINUJŚCIA ZE SWINUJŚCIA PRZEZ KOŁOBRZEG DO GDYNI. Odjazdy: z GDYNI godz. 8,00, z USTKI godz. 21,00 w lipcu dnia: 8, 12, 15, 19, 22, 26, 29 w sierpniu dnia: 2, 5, 9, 12, 16, 19, 23 ze SWINUJŚCIA godz. 12,00 z KOŁOBRZEGU godz. 21,00 w lipcu dnia: 9, 13, 16, 20, 23, 27, 30 w sierpniu dnia: 3, 6, 10, 13, 17, 20, 24.

NIERUCHOMOŚCI. 3 HA dobrej ziemi sprzedam. Starogard Gdański, Lubichowska 48, Jarcew. DOMEK gospodarczy, 2,5 pokoju w Rumli, okazynie sprzedam. Sopot-Wyścigi, Jana z Kolna 29 a, Kar Bazy.

MATRYMONIALNE. KTÓRA z pań zechce poznać wdowca samotnego, lat 55. Cel matrymonialny. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „M-4153“. KAWALER na stanowisku, wyższe wykształcenie, posiadający warunki do szybkiego zawarcia małżeństwa, pozna pannę przeciętnej urody z wyższym wykształceniem do lat 35. Dyskrecja zapewniona. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „M-4173“.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY organizuje KURS samochodowo-motocyklowy. Rozpoczęcie w dniu 24. 6. 1965 r. godz. 16. Informacje i zapisy w Ośrodku Szkolenia Motorowego w Gd. — Wrzeszczu, ul. Marchlewskiego 4, tel. 41-11-07, godz. 10-16. 3422-K

GLOBULKI „Let“ zapobiegają niepożądaney ciąży. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch“ i sklepach „Arged“. Cena 7 zł. na recepte 2,10 zł. K-3532

KUPNO. WAHACZ przedniego zawieszenia „Moskwicza 401“ ewentualnie „Opła“ kupię. Telefonować 52-07-11. LOKALE. JEDNOPOKOJOWE duże komfort, I p., śródmieście Gdańska, zamienie na podobne dwupokojowe, może być spółdzielcze. Telefonować 31-40-91. G-4050 4 POKOJE, kuchnia, komfort, centrum, IV p., zamienie na dwa mieszkalne. Tel. 21-60-97. S-2089 ZAMIENIĘ mieszkanie komfortowe 2 pokoj., kuchnia w Kędzierzynie na podobne w trójmieście. Wiadomość: Gdańsk-Brzeźno, Sierpnia 8. G-4156

PRACOWNICY POSZUKIWANI. Centrala Nasienna, oddział Kartuzi zatrudni od lipca głównego księgowego. 650-P Metalowa Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych w Gdyni-Grabówku, ul. Opatka Hackiego 8/10, przyjmie natychmiast głównego mechanika z wyższym wykształceniem lub średnim z praktyką oraz ekonomistę ds. zaopatrzenia z wykształceniem średnim z długoletnią praktyką oraz 3 prac. galwanizatorów. Inwalidzi mają pierwszeństwo. Wznieśli placę i pracy do omówienia w siedzibie spółdzielni. 370-K

STARZA pani (emerytka) — poszukuje pokoju. Wrzeszcz, ul. Żeleńskiego 35-1. G-4170 3 POKOJE, wygody, etażowe, zamienie na 2 pokoje nowe budownictwo. Nowy Port, Na Zaspę 34 B-2, telefon 38-973.

PRACA. FRYZJERKĘ oraz uczennicę po 9 klasach przyjmie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „G-4138“.

NAUKA. KURSY przewożenia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach: MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ, organizuje Wojewódzki Zakład Szkole-

PODZIĘKOWANIE. Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca i brałi tak liczny udział w pogrzebie męża ś. t. p. JANA MACHAŁO ks. proboszczyku Brzozowskiego z parafii „Gwiazda Morza“ w Sopocie, koleżankom i kolegom, krewnym, sąsiadom i znajomym, całemu przedsiębiorstwu PRK 12 — najserdeczniejsze „Bóg zapłać“ składa żona z dziećmi G-4563

Mariana Zabrockiego serdeczne „Bóg zapłać“ składa ZONA Wejherowo, w czerwcu G-4579

PRZETARGI I LICYTACJE. Akademia Medyczna w Gdańsku, ul. M. G. Skłodowskiej 3a ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kapitalnego remontu budynku nr 2 w Stacji Biologicznej w Górkach Wschodnich koło Sobieszewa. Remont obejmuje roboty: budowlane, instalacje wentylacji, wod.-kan., sprężonego powietrza, ujęcia wody i c.o. Termin zakończenia robót ustala się na dzień 30. III. 66 r. Słpe kosztorysy wraz z projektami są do wglądu w dziale technicznym ANEG pokój nr 18. Termin składania ofert upływa w dniu 3 lipca 1965 r. Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 5 lipca 1965 r. o godz. 11 w dziale technicznym pod wyżej wymienionym adresem. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Akademia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3412-K

Zakłady Młynarskie w Sopocie przy ul. Dzierżyńskiego 55 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie: 1. remont urządzeń socjalnych w budynku administracji przy ul. Dzierżyńskiego 55, 2. remont dachów papowych: a) Kaszarnia, Gdynia, ul. Celna 2, b) Młyn Sopot, Dzierżyńskiego 55, c) Młyn Oliwa, ul. Grunwaldzka 533, 3. remont instalacji centralnego ogrzewania w młynie Oliwa, ul. Spacerowa 13. Na wyżej wymienione roboty dokumentacja do wglądu w sekcji technicznej w godz. 7-12. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zamkniętych kopertach należy przesyłać do 30 czerwca br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1. VII. br. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. 3414-K

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe „Eldom“, Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 43 ogłasza przetarg na wykonanie remontu zakładu usługowego w Tezowie, ul. Chopina 6. Termin wykonania remontu sześć tygodni od chwili podpisania umowy. Wgląd do projektu oraz słpe kosztorysy należy pobrać w dziale administracyjno-inwestycyjnym mieszczącym się w Gdańsku Oruni, ul. Sandomierska 11, III p. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy złożyć do dnia 8 lipca 1965 r. w dziale administracyjno-inwestycyjnym j. w. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 lipca 1965 r. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 3415-K

KOMUNIKATY. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gdyni zawiadamia mieszkańców Ortowa, al. Zwycięstwa od ul. Bohaterów Stalingradu do ul. Redwiskiej oraz Wągorza Nowotki i Piły Redwiskiej, że ze względu na łączenie nowego przewodu wodociągowego nastąpi spadek ciśnienia wody w sieci miejskiej na w/w obszarze w dniu 25 i 26. VI. 65 r. w godzinach od 7 do 15.



# Pod ŚWIATŁO

## Dobre, ale po co?

„**N**IE jestem nikim takim, do kogo można by mieć tzw. bezgraniczne zaufanie, a przecież wiem o tylu różnych, ludzkich sprawach...  
Wiem np. na co (i po czym) cierpi pewien łyśawy pan z Sopotu, dojeżdżający do pracy tym samym pociągiem, co i ja. Znam też gastryczne przypadłości jego żony i ile wziął dr X za prywatną poradę, — która — panie — powiedziała łyśawy pan na cały wagon — wcale nie poskutkowało! Za te — panie pieniądze...  
Notabene znam osobiste dr X i w tym momencie poprzysięgam sobie unikać go, jak ognia. Co zbie w tym czasie „poprzysięgiwali” inni słuchacze, nie orientuję się...  
Wiem także — jeśli wejde w obładowę godzinie do pewnego społecznego sklepu z damską obsługą, co sobie tam aktualnie robią na obiad. Nie mają przerwy, a jeśli się chce... Więc jedna pani lubi dobrze zesmażoną jajecznicę z pieprzem, ale bez cebulki, bo po cebulce mówi — to ja „Galluzu”...  
NIE powiem, że bym przed rejestracyjnym okienkiem pewnej przychodni czekała zbyt długo i bezskutecznie. Po pierwsze obiecano (po 2 — 3 minutach) zarejestrować mnie „jutro”, po drugie dowiedziałam się, że niektóre pielęgniarki „wylapują” fartuchy lekarkom, „choć mają inny fason” (fartuchy, nie lekarki) i, że w „Galluzie” były elastyczne skarpetki i „Dziunia dostawała”. Następnie szczegółowo opisano, od kogo „dostała”. W tym momencie dwie panie stojące za mną, wyszarpaneły się z kolejką i zniknęły w drzwiach. Droga dedukcji doszłam, że — za pewne — poleciały do „Galluzu”...  
W pewnej kawaleren-ce współczesniczej, dzięki barmance i kelnerce, w życiu Baśki i Michała, sercowych kłopotach Lusi i niedwuznacznej sytuacji pewnego prezesa. Siedzę z niewyraźną miną nad kawą, a one mówią i mówią. Czasem ciszej, wówczas trzęsą wążek, ale go zawsze jakoś sobie dorabiam. Niedawno poznałam tego prezesa z niedwuznacznej sytuacji. Pastryżem, „ekajac wewnętrznie ze śmiechu”...  
I tak, raczej unikając ludzi, niż ku nim ciągnąc, wciągana jestem w ich życie.  
No dobrze, ale PO CO? A jak jeszcze pomyśle, że i równie stentorowym tonie roztrząsa się jak suche siano moją osobę, skracając sobie tą metodą czekanie np. w gabinecie przykladowej dentystyki, robi mi się niewyobrażalnie...  
Ludzie, czy nie możecie o swoich i cudzych sprawach mówić przynajmniej ciszej?!  
len

# STARZY RODZICE - W ANKIETIE I W ŻYCIU

JEŚLI ANKIETA NIE JEST ROBIONA METODĄ DOBORU GRUPY REPREZENTACYJNEJ, T.J. ZŁOŻONEJ Z LUDZI, KTÓRZY ODZWIERCIEDLAJĄ PRZEKROJ SPOŁECZEŃSTWA, Z GÓRY MOŻNA PRZEWIDZIEĆ, ŻE ODPOWIEDZI DADZĄ OBRAZ JEDNOSTRONNY. POWINNIŚMY O TYM PAMIĘTAĆ CZYTAJĄC LISTY Z OSTATNIEJ ANKIETY „ŻYCIA WARSZAWY” PT. „RODZICE — DZIECI — RODZICE”.

### CO NIESIE WIEK „POPRODUKCYJNY”?

ŻYWIWI jest świat tych rodziców — dziwny dlatego, że zbyt piękny, zbyt idealny. Mamy dziś w Polsce około 3 milionów ludzi w wieku poprodukcyjnym. Jest to problem społeczny ogromnych rozmiarów, do którego rozwiązania nie mogliśmy się w porę przygotować. Większości takich ludzi nie potrafimy zabezpieczyć tzw. spokojnej s.roczi, ani przez renty odpowiednio do kosztów utrzymania, ani tym bardziej przez otoczenie ich wszechstronną opieką w domach rencistów czy domach zdrowia. Otwarta zostaje również sprawa wieku emerytalnego, który aż nadto często obejmuje osoby w pełni sił i zdolności do pracy. Dla nich odejście w „domowe zacisze” jest dramatem, który przez długie lata rzuca na ich stosunek do życia, czyni, że są zgorzkniali i niezdołni do radości.

lenia osób sześćdziesięcioletnich. I nie jest żadną pociechą że podobnie przedstawia się niemal we wszystkich krajach o rozwiniętej cywilizacji przemysłowej.

### „ŻADAMY BARDZO MAŁO...”

Czy w odpowiedziach na ankietę znajdziemy echo tego problemu? Bynajmniej. „Chodzi mi jedynie o przejaw dobrej woli w stosunkach dwóch pokoleń” — pisze 72-letni czytelnik. „Nie obarczamy dzieci obowiązkiem pomagania nam. Dzieci mają już swoje obowiązki — muszą nam wychować wnuczęta” — pisze 61-letnia Janina R. „Pozostało mi przeświadczenie: nie żądamy zbyt wiele od swoich dzieci. Albo nawet lepiej: żądamy od nich bardzo mało” — pisze 56-letnia warszawianka. „Uważam, że jeśli matka daje z siebie wszystko dla dziecka, nie powinna liczyć na zwrot kosztów, bo to jest naszym obowiązkiem wychować i wykształcić dzieci, jeśli siły wystarczą” — pisze 54-letnia matka. „Nie mam najmniejszych wątpliwości, że wydając na świat dziecko rodzice biorą na siebie obowiązek zapewnienia mu szczęścia, stworzenia właściwych warunków. Nie ma żadnych podstaw, aby rodzice żądali od swoich dzieci z tego tytułu specjalnej wdzięczności” — pisze czytelnik M.I.

cy głód i poniewierkę, ponicwaz oddali dzieciom gos podarstwa na „dożywocie”. Chorzy rodzice, którymi z li tości opiekują się sąsiedzi, gdyż mieszkające w pobliżu dzieci mają „za dużo własnych spraw”.

### CO SIĘ MIĘŚCI W RACHUNKU?

Z jednej więc strony mamy kilkanaście wzniosłych listów o wielkodusznej, nie nie żądającej miłości rodzicielskiej, z drugiej — tragedie niemal na porządku dziennym. Razem: to samo życie, życie dokoła nas.  
NIE kwestionujemy indywidualnej prawdy, zawartej w odpowiedziach na ankietę „Rodzice — dzieci — rodzice”. Na pewno jest wielu starych rodziców, którzy mogą sobie pozwolić na luksus takich rozważań. Chcemy jednak przypomnieć, że społeczny problem stosunku dorosłych dzieci do ich niedoświadczonych rodziców polega mimo wszystko na obowiązku zapewnienia im opieki. Ze nie wolno tego obowiązku cedować w całości na państwo i społeczeństwo w myśl rachunku i „to, co dali mi rodzice, oddaję własnym dzieciom”. Gdyż w takim rachunku mieści się często lodówka i telewizor, pralka i samochód — a nie mieści pięćset złotych miesięcznie dla matki, wdowy po renciście.  
IRENA FRĄCKOWIAK



Zarząd Łódzki TPPR oraz Miejskowy oddział Towarzystwa Historycznego zorganizowały w dniu 21. VI. 65 r. sesję naukową poświęconą rewolucji 1905 r. Tego samego dnia odbyło się spotkanie kierownictwa KŁ PZPR i Prezydium RN m. Łodzi z weteranami rewolucji 1905 r.

## Zgubił żonę podczas podróży poślubnej

Policja w miejscowości Wiltz (Luksemburg) zaalarmowana została w ub. poniedziałek przez bardzo zdenerwowanego turystę szwedzkiego, który zakomunikował, że z przyczepą Kempingowej w tajemniczy sposób znikła mu żona. Szwed odbywał właśnie podróż poślubną. Zaczęto telefonować do wszystkich posterunków policyjnych po drodze, którą jechał. Zagadka niebawem się wyjaśniła. Młody żonkoś zatrzymał się na „małego papierosa” przy granicy niemiecko-luksemburskiej. Korzystając z tej pauzy małżonka wyszła w nocnej koszuli, aby — jak później oświadczyła — „popatrzeć na łowiących wędkarzy”. Żonkoś nie zauważył tego i solo pojechał dalej.

Na zdjęciu: w czasie spotkania w KŁ PZPR z weteranami walk rewolucyjnych 1905 r. I sekretarz KŁ PZPR Józef Spychalski (z prawej) składa gratulacje weteranowi Marianowi Koplowskiemu z okazji otrzymania odznaki honorowej miasta Łodzi. CAF - fot. Rozmysłowicz

# Coś pan, panie, z PGR-u?

Przeprowadzone parę lat temu w Polsce badania ankietowe na temat społecznej hierarchii poszczególnych zawodów dowiodły, że największym autorytetem w naszym kraju cieszy się pozeja naukowa - intelektualista, najmniejszym... robotnik Państwowych Gospodarstw Rolnych! Na takie spostrzeżenie PGR-owskiego robotnika w opinii społecznej złożyło się wiele czynników natury ekonomicznej, socjologicznej i in.

Tymczasem wszystko wskazuje na to, że nadszedł czas dokonania rewizji naszych wyobrażeń na temat tego, co dzieje się w PGR-ach.

### ZA 3 TYSIĄCE MOŻNA PRACOWAĆ

LUDZIE pracują tam na akord. Z uwagi na różną liczbę osób pracujących w każdej z 25 rodzin, przykładowo PGR-u różne są również i zarobki. Jednakże, według obliczeń dyrektora PGR Ostrowite, Zbigniewa Orlickiego, przeciętny dochód rodziny wynosi 3 tys. złotych miesięcznie.

Węży konkretną sytuację. Henryk Furman pracuje sam. Jego zarobek miesięczny wynosi ostatnio 2 600 zł. Jeśli dodać 12 000 złotych z tytułu funduszu premiowego za cały rok gospodarczy, wówczas suma przeciętnego zarobku miesięcznego osiągnie 3 600 złotych.

Takich jak Furman, jest tutaj wielu...

Do tego doliczyć trzeba bezpłatne mieszkanie w połączonym „bliźniaku”, działkę pracowniczą o powierzchni 0,25 ha pod ziemią, ogród, ogrodzony siatką ogrodową pod jarzyny i wreszcie — mleko po 50 groszy litr. Podsumujmy, przetransponujmy to wszystko na warunki „miejskie”, a uzyskamy wcale zachęcające możliwości finansowe pegerowskiego robotnika, który nie zamieniłby się z pierwszym lepszym robotnikiem w mieście czy też urzędnikiem...

### W MIARĘ JEDZENIA APETYT ROŚNIE

Na dachach domków mieszkalnych sterczą anteny telewizyjne. Nierzadko po 3 na jednym dachu! Cały las anten w polu...

W towarzystwie dyrektora składam wizytę oborowemu, Bronistawowi Heringowi. Pracuje sam, żona — dorywco. Dochód za rok ub. wraz z premiami wyniósł blisko 4 tys. złotych, miesięcznie. W mieszkaniu które składa się z pokoju z kuchnią — radio, telewizor, przyswoiła szafa, tapczan, maszyna do szycia, pralka, dywan na podłodze, odkurzacz, stół nakryty czystą

serwetą i świeży bez, kolorowe story na oknach...  
— Tylko teraz lodówki nam potrzeba — powiada Elżbieta Hering.  
Należy sądzić, że Heringowie zdobędą się na tę lodówkę już niebawem.

Mają troje dzieci. Syn, najstarszy, jest na drugim roku Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie, obie córki uczą się w technikum rolniczym w Kłomnie i w Bolesławowie. Nie przestraszyły się roli niecia, które umożliwiło przez cień ich rodzicom osiągnięcie niebyłe jakiego standardu życiowego.

W innych rodzinach — podobnie. Światło, woda bieżąca, telewizor obowiązkowo, pralka — również.  
— Mnie to niepotrzebne — mówi 63-letnia Marta Tucholska, wycierając ręce w fartuch i wskazując na telewizor — ale mój stary, jak tył ko przyjdzie od roboty, to zaraz siada na leżance i patrzy...

### TUCHOLSKI — ZNA NA OSOBISTOŚĆ!

Kultura załogi PGR Ostrowite wyraża się nie tylko w wyposażeniu gospodarstw domowych w nowoczesny sprzęt, w łazienkach z wannami i prysznicami w wielu mieszkaniach, w ogródku jordanowskim otoczonym siatką ze szluzami i huftawkami dla dzieciaków, w zorganizowaniu licznych kursów kroju i szycia przez Ligę Kobiet, czy wreszcie w wysyłaniu swoich dzieci „do szkół” w mieście...

O kulturze tej świadczą także stosunki, jakie panują między ludźmi. Otóż samorząd robotniczy wraz z POP zajęli się między innymi problemem tych stosunków, postanawiając otoczyć opieką i troską przede wszystkim ludzi starszych wiekiem i emerytów, którzy tutaj doczekali emerytury.

Zniesiono wszystkie gongi, dzwonki i syreny wzywające ludzi do pracy. Każdy wie, że bez tych akustycznych przypomnień trzeba stawić się 15 minut przed

rozpoczęciem roboty na apelu. To też, proszę państwa, kultura...

### ZOOTECHNIKA I... OPERA LEŚNA

Myliliby się ten, kto by sądził, że praca robotnika pegerowskiego sprowadza się do ciężkiej fizycznej harówki bez udziału konkretnej wiedzy fachowej i zawodowej. Taki np. oborow... Tu trzeba mieć także kwalifikacje i znać się trochę na inseminacji, zootechnice, weterynarii, chemii oraz agrotechnice, która pozwala rozróżnić słodką trawę od kwaśnej. Słowem — szeroki wachlarz zagadnień.

### PRZEWODNICZĄCĄ

radę robotniczą, Pelagię Kudlak, zastępcę przy repertoriu odzieży dla pracowników sezonowych, którzy pomagają latem nielicznemu załozce gospodarstwa.  
— Ześmy byli ostatnim razem — mówi — w Zakopanem, Oświęcimiu, Krakowie, Wieliczce... Najlepsze wrażenia mam z Oświęcimia! A w Warszawie? W Warszawie byłam już ze trzy razy! W Krakowie był teatr. Co grał! Zaraz, zaraz, co tam było? Zapomniam...

Wielu jednak pamięta i długo pamiętać będzie wyjazd do Opery Leśnej w Sopocie na występy „Mazowsza”. Autokarem, elegancko, z fasonem. PGR Ostrowite stał na to! Wieść o tym dotarła nawet do Pszczółki, gdzie Jan Waży, pracownik GS-u sam słyszał, że to była „ładna wycieczka”...

### DO SZCZĘŚCIA

tym ludziom brakuje jeszcze domu społecznego ze świetlicą. Nie tyle brak pieniędzy, ile wykonawcy. Ale o tym marzyć się będą jutro. Dziś trwa „akcja buraczana” i większość ludzi w polu. Za buraki będzie można chwycić ładny grosz. A gdzie pieniądze — tam i kultura!  
Przesadą byłoby twierdzić, że każdy w Polsce PGR może się równać z Ostrowitem. Roboty dużo, ale ludzie wiedzą, za ile pracują. Jeśli jednak zdarzają się i takie PGR-y, jak Ostrowite — to jest do czego równać.

Zrewidujmy więc czym prędzej, proszę państwa nasze sądy i wyobrażenia o robotnikach z PGR-u...  
Lech NIEKRASZ

### SEN O WYROZUMIALEJ MIŁOŚCI — I...

PRZYTOCZYLIŚMY u rzytki najbardziej charakterystycznych wypowiedzi zgrupowanych pod wspólnym tytułem „Miłość i obowiązek”. Czytając je, odnosi się wrażenie, że w naszym kraju nie ma doskwiera starym ludziom, jeśli tylko w stosunkach z własnymi dziećmi umieją czegoś nie żądać ani nie oczekiwać, plynąć na fali wyrozumiałej miłości.

Z tego pięknego snu budzi nas brutalnie rzeczywistość. Dziesiątki tysięcy opiekunów społeczni piszą o gehennie starych ludzi, drewnianych sezonowych, którzy pomagają latem nielicznemu załozce gospodarstwa.  
— Ześmy byli ostatnim razem — mówi — w Zakopanem, Oświęcimiu, Krakowie, Wieliczce... Najlepsze wrażenia mam z Oświęcimia! A w Warszawie? W Warszawie byłam już ze trzy razy! W Krakowie był teatr. Co grał! Zaraz, zaraz, co tam było? Zapomniam...



# Przykre błędy

JAKŻEŻ to przykro, gdy grubo tom zdawałoby się starannie opracowanego wydawnictwa, mającego obrazować rozwój i integrację społeczną naszych ziem zachodnich, do czego zaangażowano wiele poważnych autorów, a ci napisali kilkanaście źródło-

Najpopularniejszy w Polsce autor książek podróżniczych Arkady Fiedler (po wojnie ukazało się 14 jego książek w 58 wydaniach) przeszedł 2 mln egzemplarzy przygotowane się do wyprawy na Madagaskar, gdzie bawił po raz pierwszy w latach 1937 — 38. Później na tej wyspie potrw około 5 miesięcy. Przyrodnik z wykształcenia, odrodnik z zamiłowania, odbył począwszy od 1927 roku 12 podróży do odległych zakątków świata, najpierw jako przyrodnik zbierający okazy fauny dla polskich muzeów, a później jako przyrodnik i pisarz. Plonem tych wędrowek jest prawie 20 książek. Lata wojenne spędzone we Francji i Anglii oraz na pokładach polskich statków transportowych przyniosły natomiast: „Dziwizjon 303” i „Dziękuję ci kapitanie”. Niezależnie od wydań w kraju, powieści Arkadego Fiedlera ukazały się w 70 wydaniach zagranicznych.  
Na zdjęciu: Arkady Fiedler.  
CAF — fot. Staszyszyn

wych rozpraw i artykułów, w części informacyjnej już po pobieżnym przejściu, okazuje się żenująco niedopracowany. Piszę o Roczniku TRZZ „Dwudziestolecie powrotu”.

Otóż zaraz pierwszy, jakby najbardziej reprezentacyjny z licznych ilustracji — fotogram J. Baranowskiego przedstawiający gdańską fontannę z Neptunem na tle Ratusza Głównego Miasta, umieszczono z błędnym podpisem, który wieżę ratuszową nazywa „smukłą wieżą kościoła Panny Marii”.

Gdyby to był jeden błąd, ostatecznie trzeba by było wydrukować erratę i skończyć by się musiało na wstydlwym zażenowaniu Komitetu Redakcyjnego. Ale i dalej, w Leksykonie Kulturalnym — który ma, jak głosi, „pokazać ciekawskie, charakterystyczne zjawiska i fakty kulturalne, świadczące o bogactwie inicjatyw, pomysłowości, o różnorodności form życia kulturalnego ziem nad Odrą i Bałtykiem” — zapomniano niemal zupełnie o gdańskich instytucjach, nawet tak zasłużonych jak Opera i Filharmonia Bałtycka, jak Teatr „Wybrzeże”, jak sopockie festiwale sztuk plastycznych, Opera Leśna, międzynarodowe festiwale piosenki, koncerty organowe w Oliwie itd. itp.

CZYŻ w takiej sytuacji można popularyzować wydawnictwo, o co nas prosi Rada Naczelna TRZZ? Wśród członków Komitetu Redakcyjnego znaleźliśmy nazwisko dr Czesława Pili-chowskiego, który dość długo mieszkał i pracował w trójmieście, na pewno więc umie odróżnić sylwetę kościoła Panny Marii od sylwety Ratusza Głównego Miasta i pamięta choćby o najważniejszych instytucjach i przejawach naszego życia kulturalnego. Upoważnia nas to do zwrócenia się właśnie pod jego adresem z postulatem, by następne roczniki TRZZ nie traktowały Gdańska tak po macoszemu,  
old

## Komunikaty Instytutu Bałtyckiego

Świeżo ukazał się nowy, czwarty numer „Komunikatów Instytutu Bałtyckiego”. Wiera o przemówienie prof. dr Andrzeja Bukowskiego, wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Instytutu Bałtyckiego z okazji 40-lecia założenia, artykuł Józefa Borowika o doświadczeniach Instytutu Bałtyckiego w zwalczaniu reżimu niemieckiego na terenie międzynarodowym oraz dwa referaty: Kazimierza Nowaka o Związku Gdańszan w NRF oraz Stanisława Potockiego o położeniu mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1918 — 1933 ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza Gdańskiego. Oba referaty zostały wygłoszone na posiedzeniach I. B. Całość zamyka recenzja Donalda Steyera z książki Tadeusza Cieślaka o dziejach prasy Polskiej na Pomorzu Gdańskim w okresie zaboru pruskiego.  
erg

## Spóźniony redyk

W Tatrach zakończył się wiosenny redyk owiec, który z uwagi na warunki atmosferyczne został w tym roku opóźniony o cały miesiąc. W Tatrach pasie się ok. 4 tys. owiec, głównie w rejonach Hali Kondratowej, Matej Łaki i Doliny Chechobłowskiej. Po raz pierwszy nie będą się paść owce w Dolinie Fieciu Stawów oraz w Morskim Oku. Tatrzański Park Narodowy wykupił w tych rejonach wszystkie pastwiska od prywatnych właścicieli, na potrzeby ochrony przyrody.



NA MARGINESIE DWÓCH WYPADKÓW

Niepotrzebna śmierć

Przedwczoraj w południe na głównej ulicy Sopotu — 20 Października, starsza kobieta, mieszkanka Sopotu — jak twierdzą naczelnicy świadczeni — bez chwili namysłu, nie oglądając się w żadną stronę weszła na jezdnię, prosto pod koła nadjeżdżającego samochodu osobowego. Skutki tej nierozwagi były tragiczne — kobieta w wyniku zmarła w drodze do szpitala.

Wypadek zdarzył się doświadczenia kilka metrów za tzw. zebra i właśnie to skłania nas do pewnych refleksji. Mianowicie, choć kierowca samochodu nie jechał z większą niż dozwoloną szybkością — formalnie nie ponosi winy za spowodowany wypadek.

Ale czy każdy doświadczony kierowca zbliżając się do pasa przebiega dla pieszych nie powinien zredukować szybkości w oczekiwaniu na to, że ktoś z przechodniów może wejść na pas? Gdyby

i w tym przypadku zastosowano zasadę ostrożności na wyrost, może istniałaby możliwość zahamowania w porę, może siła uderzenia nie byłaby tak wielka, może skończyłoby się na obrażeniach i ranach, ale niekoniecznie cięższymi śmiercią?

Pewnie, że łatwo jest snuć przypuszczenia po wydarzeniu. Ale upoważnia nas do tego fakt, że kierowca jadący główną przelotową trasą w Sopocie z reguły łamią przepisy o dopuszczalnej szybkości. — Gdyby zabawić się w statystyczne obserwacje, okazało by się, że znikomy odsetek pojazdów jeździ tą ulicą z zachowaniem wymaganej przepisami szybkości. Ale co będzie, gdy te dopuszczalne szybkości podniesie się do 60 km (co nastąpi po zakończeniu prac oświetleniowych na całej długości ulicy?) Czyba w praktyce pojazdy jeżdżące będą co najmniej „siemdemdziesiątką”. E.

Obojętność przechodniów



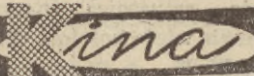
W ubiegły wtorek w godzinach popołudniowych al. Zwycięstwa w Orłowie (przed skrzyżowaniem z ul. Wielkopolską) jadący z Gdyni samochód osobowy marki Renault nr rej. GF 1004 podczas próby wyprzedzenia jadącego przed nim wozu ciężarowego został przyciśnięty do krawężnika przez wyprzedzającą ciężarówkę. Kierowca osobowego Renaulta pragnąc uniknąć zderzenia wjechał na krawężnik i w tym momencie nastąpiło pęknięcie detki. Nie panując już nad wozem kierowca uderzył w słup trakcji trolejbusowej. Osobowy Renault został poważnie uszkodzony, a kierowca doznał ciężkich i szarpawych ran głowy, przez

zawiozły go do szpitala w Redłowie. Na miejscu pozostał tłum gapiów jeszcze długo oglądający rozbitą wóz i pokazujący sobie plamy krwi na karoserii i rozbitym szkle.

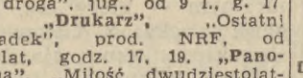
Tekst i foto Jan Kopeć



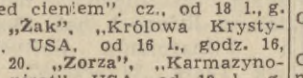
GDANSK, Filharmonia Bałtycka, Koncert symfoniczny, g. 20. Sopot, Kameralny, „Kto się bój Virginii Woolf?”, g. 19.30. GDYNIA, Muzyczny, „Wesoła wdówka”, g. 19.15.



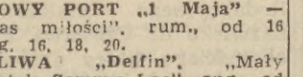
GDANSK „Leningrad”, „Gładka skóra”, fr., od 16 l. g. 10. 12.30, 15. 17.30, 20. „Kamerale”, „Zaloga”, od 7 l. g. 18. „Gwiazda szeryfa”, USA, od 12 l. g. 14. 16. 20. „Plast”, „Tudor”, rum., od 16 l. g. 17. 19.30. „Przyjaźń”, „Niebezpieczna droga”, arg., od 9 l. g. 17. 20. „Drukarz”, „Ostatni świadek”, prod. NRF, od 16 lat, godz. 17. 19. „Panorama”, „Młodość dwudziestolatki”, prod. franc., od 16 l. g. 15.45, 18. 20.15. „Motława”, „Zakazane piosenki”, pol., od 14 l. g. 15.45; „Beata”, pol., od 16 l. g. 18. 20.15. „Wrzós”, „X-25 wyzwan”, arg., od 12 l. g. 18. 19. 20. „Gedania”, „Olbryzm”, USA, od 12 l. g. 18. 19. „Włókniarz”, „Ucieczka przed cieniem”, cz., od 18 l. g. 19. „Zak”, „Królowa Krystyna”, USA, od 16 l. g. 18. 20. „Zorza”, „Karmazynowy pirat”, USA, od 12 l. g. 17. 19. „Kamas”, „Dziennik panny służącej”, fr., od 16 l. g. 16. 18. 20.



WAŻNIEJSZE AUDYJCJE W dniu 24 czerwca 1985 r. CZWARTEK



OGÓLNOPOLSKIE: 13.00 Eduard Lalo: I Suita Orkiestrowa z baletu „Namuou”, 13.25 Kronika regionalna. 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.30 „Wakacje z tańcem i piosenką”. 15.55 Transm. z I posiedzenia nowo wybranego Sejmu PRL — do 18.50. 18.50 — Uniwersytet Radiowy. 21.27 — Kronika sportowa oraz sprawozdanie z Kolarskiego Wyścigu Przyjaźni. 21.55 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 22.10 „Et in Arcadia ego” słuchowisko wg poematu Tadeusza Różewicza. 22.40 Muzyka taneczna.



na dzień 24 czerwca 65 r. CZWARTEK 15.50 Pierwszy wybór wyborów ośrodek Sejmu PRL. 18.40 „Sobótki Świętojańskie”. 19.20 „Przyjaźń”, mag. czechosłowacko-polski. 19.55 Dobranoc. 20.00 Dziennik. 20.20 „Uwaga — wodowanie”. 20.50 „Gdańskie spotkanie”, film prod. pol., 21.05 „Morderca przychodził o trzeci nad ranem”, film fabul. prod. ang. od lat 16. 22.00 Magazyn Medyczny. 22.30 Dzienik.

Kolejarze rozpoczęli przewozy dzieci i młodzieży na kolonie letnie

Od 20 bm. kolejarze gdańskiej DOKP przystąpili do przewozów kolonijnych dzieci i młodzieży w dwóch turnusach wczoraj - kolonijnych. Pierwszy turnus dzieci i młodzieży szkolnej koleją przewiezie w dniach od 20 lipca do 4 lipca na kolonie i z powrotem w dniach od 18 do 26 lipca. Wyjazdy na drugi turnus rozpoczną się 23 lipca (do 29 lipca), a powrót z kolonii przewiduje się od 17 do 25 sierpnia.

Na przewóz dzieci i młodzieży koleją przygotowała wagony klasy II w pociągach nadzwyczajnych lub przedziały rezerwowane w pociągach stałego kursowania. Uczestnikom kolonii lub wagonu lub przedziału wolno zabrać jedynie bagaże osobisty i naczynia z napojami na drogę. Wszelki porządek bagaż organizatorzy zobowiązani są nadać do przewozu jako przesyłki bagażowe lub ekspresowe. W bieżącym roku obowiązują nie stety, zasada zagęszczenia wagonu do 10 osób w jednym przedziale.

Podobnie jak w latach ubiegłych i w roku bieżącym obowiązują zasady sporządzenia specjalnych diagramów dla pociągów kolonijnych przygotowanych na stacji początkowej biegu pociągu wspólnie przez kierownictwo stacji oraz organizatorów i kierowników grup kolonijnych.

Wstrzymany ruch nocny 25 bm. od lotniska do Gdańska

WPKGG podaje do wiadomości że w nocy z 24 na 25 czerwca br. od godziny 1 do 5 zostanie wyłączony prąd zasilający siłownię tramwajową na odcinku od Lotniska. Kolonii Uroda i Oliwy do przystanku przy placu Zebrań Ludowych; równocześnie zostanie wstrzymany na tych odcinkach ruch kolejowy.

Pogoda płata figle podniesioną powłokę trzeba było spuścić

Jak już pisaliśmy we wczorajszym „Dzienniku Bałtyckim”, we wtorek wieczorem w Operze Leśnej w Sopocie przystąpiono do końcowej fazy prac związanych z wciąganiem nowej powłoki dachowej. Kiedy już powłokę udało się podnieść, PIHM ostrzegł przed nadciągającą burzą.

Przy szwedzkim bulwarze

Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierijno-Morskiego przystąpiło do pierwszych prac związanych z budową przyszłego ciągu komunikacyjnego nadmorskiego od Gdyni do Gdańska.

Dziś otwarcie Teatru Letniego

Dziś o godz. 19.30 odbędzie się otwarcie Teatru Letniego w Sopocie. Zostanie wystawiona impreza estradowa „Halo... tu Budapest!” z udziałem węgierskiego zespołu muzycznego, János Galambosa.

Zgubiono, znaleziono...

W Domu Mody „Elegancja” przy ulicy Tkackiej w Gdańsku pozostawiono przed paroma dniami marynarkę męską, w kieszeni której znajdują się tylko zdjęcia.

Wstrzymany ruch nocny 25 bm. od lotniska do Gdańska

WPKGG podaje do wiadomości że w nocy z 24 na 25 czerwca br. od godziny 1 do 5 zostanie wyłączony prąd zasilający siłownię tramwajową na odcinku od Lotniska. Kolonii Uroda i Oliwy do przystanku przy placu Zebrań Ludowych; równocześnie zostanie wstrzymany na tych odcinkach ruch kolejowy.

Zgubiono, znaleziono...

W Domu Mody „Elegancja” przy ulicy Tkackiej w Gdańsku pozostawiono przed paroma dniami marynarkę męską, w kieszeni której znajdują się tylko zdjęcia.

Uff, ale gorąco!



Smiało i szczerze

Krok naprzód, a ile wstecz?

Wprowadzone w ostatnim rozkładzie jazdy PKP zmiany nie wszystkich jednakowo zachwyciły. A już z wyrazem i chyba nie pozabawionym podstał sprzeciwem spotkała się innowacja, dotycząca likwidacji przystanków dla wszystkich pociągów dalekobieżnych na takich stacjach jak Wrzeszcz, Oliwa i Orłowo.

Warto także podkreślić, że kolejarze podjęli wysiłek wyznaczenia na dużych postojach dla pociągów kolonijnych torów przy oddzielnych peronach, a w miejscach przerzutów, również w miarę możliwości wyznaczając odizolowane i reszty podróży pomieszczenia na poczekalnie dla dzieci.

Wprowadzone w ostatnim rozkładzie jazdy PKP zmiany nie wszystkich jednakowo zachwyciły. A już z wyrazem i chyba nie pozabawionym podstał sprzeciwem spotkała się innowacja, dotycząca likwidacji przystanków dla wszystkich pociągów dalekobieżnych na takich stacjach jak Wrzeszcz, Oliwa i Orłowo.

Maksymilian Kirszke

We Wrocławiu zmarł Maksymilian Kirszke, emerytowany już od dwóch lat linotypista który należał do ekipy tych pierwszych twórców sztuki drukarskiej, którzy przed 20 laty stanęli do pracy w drukarni przy ul. Mściwoja w Gdyni, aby współdziałać przy wydawaniu pierwszych numerów „Dziennika Bałtyckiego”. Po kilku latach przenosił się do Wrocławia, gdzie pracował w swym zawodzie aż do przejścia na emeryturę.

Z kroniki WYDAWKÓW

Wrocławskie „Dzienniki Bałtyckie” w tym roku wyczerpały swoje zapasy. Wobec tego w tym roku wyczerpały swoje zapasy. Wobec tego w tym roku wyczerpały swoje zapasy.

Wrocławskie „Dzienniki Bałtyckie”

Wrocławskie „Dzienniki Bałtyckie” w tym roku wyczerpały swoje zapasy. Wobec tego w tym roku wyczerpały swoje zapasy.

Wrocławskie „Dzienniki Bałtyckie”

Wrocławskie „Dzienniki Bałtyckie” w tym roku wyczerpały swoje zapasy. Wobec tego w tym roku wyczerpały swoje zapasy.

Wrocławskie „Dzienniki Bałtyckie”

Wrocławskie „Dzienniki Bałtyckie” w tym roku wyczerpały swoje zapasy. Wobec tego w tym roku wyczerpały swoje zapasy.